

Sygn. akt **IC 510/15**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lipca 2016 roku

Sąd Rejonowy w Sopocie Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Piotr Pancer

Protokolant: Alicja Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 4 grudnia 2017 roku w Sopocie,

### **na rozprawie**

na skutek pozwu wniesionego przez

sprawy z powództwa: **E. K.**

przeciwko (...) **S.A. w S.**

o zapłatę

1. zasądza od pozwanej (...) SA w S. na rzecz powoda E. K. kwotę 48 342, 36 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od tej kwoty od dnia 19 maja 2015 roku do dnia zapłaty;
2. w pozostałym zakresie powództwo oddala;
3. zasądza od pozwanej (...) SA w S. na rzecz powoda E. K. kwotę 5546, 45 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu,

**Sygn. akt IC 510 /15**

## UZASADNIENIE

Powódka E. K. wystąpiła przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w S. z pozwem o zapłatę 61.869,94 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu tytułem odszkodowania w zw. z odpowiedzialnością cywilną sprawy szkody, za którego odpowiedzialność w ramach zawartej umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych ponosi pozwany zakład ubezpieczeń. Do powstania szkody w pojeździe B. o numerze rejestracyjnym (...) doszło (...) r. Na kwotę dochodzoną pozwem składa się równowartość:

- 12.587,34 euro (17.631,06 euro pomniejszone o wypłacone 5.823,72 euro + 780 euro za 12 dni parkingu), co odpowiada 50.938,45 zł,
- 915,74 zł kosztów sporządzenia tłumaczenia,
- 6.859,25 zł skapitalizowanych odsetek od kwoty 50.938,45 zł od dnia 10 marca 2014 r. do dnia 19 maja 2015 r.

(pozew k. 3 -9)

W sprzeczności od nakazu zapłaty pozwana (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S. wnosząc o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu zakwestionowała roszczenie wyłącznie co do wysokości. Pozwana zakwestionowała treść

dokumentu – kalkulacji naprawy z dnia (...) r. zarzucając, że tłumaczenie zostało dokonane nie z oryginału, lecz z kopii dokumentu. Powódka nie uwzględniła w kalkulacji faktu, iż przedmiotowy pojazd był wcześniej dwukrotnie uszkodzony – w dniu (...) r. oraz (...) r. Poza tym w dniu (...) r. przebieg pojazdu był wyższy niż odczytany na liczniku po zaistnieniu szkody z (...) r. Pozwany podkreślił również, że w prywatnej ekspertyzie przedłożonej przez powódkę wskazano, że uszkodzenia powypadkowe powstały wskutek uderzenia w lewą stronę pojazdu, a zatem uszkodzenie prawej strony nie może być przedmiotem roszczeń powódki. Zdaniem pozwanego powódka mogła dokonać naprawy z użyciem tzw. zamienników i powinna wykazać zakres przeprowadzonej naprawy.

(sprzeciw od nakazu zapłaty k. 75-79)

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu (...) r. miała miejsce kolizja drogowa, w której uszkodzeniu uległ - stanowiący przedmiot własności powódki E. K. - pojazd marki B. nr rejestracyjny (...). W dacie zdarzenia sprawca kolizji posiadał ubezpieczenie w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego ubezpieczyciela. W wyniku kolizji doszło do uszkodzenia pojazdu B. w zakresie wskazanym w sporządzonej w języku niemieckim ekspertyzie z dnia (...) r. i kalkulacji sporządzonej przez pozwanego.

dowód: okoliczności bezsporne, ponadto dowód: zgłoszenie szkody, protokół oględzin, kopia dowodu rejestracyjnego - w aktach szkodowych – płyta CD k. 91

Na zlecenie powódki sporządzona została przez niemieckiego rzeczoznawcę prywatna ekspertyza z dnia (...) r. Powódka otrzymała kopię tej ekspertyzy, w której punkcie III [zdolność do jazdy] wskazano, że po wystąpieniu uszkodzeń pojazd jest zdolny do jazdy, jednakże nie spełnia wymogów bezpieczeństwa w rozumieniu prawa o dopuszczaniu pojazdów do ruchu drogowego. W pkt V ekspertyzy [obszar szkód] wskazano, że szkody w pojeździe powstały w lewej, jak i w prawej części pojazdu, a w pkt VIII [zakres szkód] (...): „uszkodzenia powypadkowe powstały skutkiem uderzenia w lewą stronę pojazdu. Kolejny obszar uszkodzeń znajduje się na prawej stronie”. W notatce policyjnej z dnia (...) r. zaznaczono, że uszkodzenia powstały zarówno z lewej, jak i z prawej strony pojazdu.

Zaznaczyć należy, że wcześniej, gdyż (...) r. sporządzono kalkulację naprawy w języku niemieckim w związku z udziałem pojazdu w innej kolizji. Pozwany jednakże – pomimo posiadanych informacji - okoliczności tej nie uwzględnił przy ustalaniu zakresu uszkodzeń związanych z kolizją z (...) r. i kalkulacji odszkodowania.

dowód: prywatna ekspertyza z dnia (...) r. w języku niemieckim – k. 30-70, tłumaczenie ekspertyzy przez tłumacza przysięgłego – k. 18-25, w aktach szkodowych – płyta CD k. 91, notatka policyjna – k. 139, kalkulacja z dnia (...) r. w języku niemieckim – k. 120-132

Tytułem tłumaczenia ekspertyzy powódka uiściła kwotę 915,74 zł. Powódka poniosła również koszty parkingu w kwocie 780 euro. W dniu (...) kurs euro wyniósł 4,0468 zł/euro.

okoliczności bezsporne, ponadto dowód: faktura – k. 28, tabela kursów – k. 29

W toku ubezpieczeniowego postępowania likwidacyjnego pozwany przeprowadził oględziny i sporządził kalkulację naprawy nr (...) ustalając koszt naprawy na kwotę 20.058,71 zł. Pozwany w piśmie z (...) r. przyznał tytułem odszkodowania za naprawę pojazdu kwotę 5.823,72 euro, a z tytułu kosztu rzeczoznawcy - 1.379,88 euro.

okoliczności bezsporne, ponadto dowód: pismo pozwanego – k. 13, kalkulacja naprawy pozwanego nr (...) – k. 14-17

Pismem z dnia (...) r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty żądanej pozwem.

okoliczności bezsporne, ponadto dowód: wezwanie do zapłaty – k. 26 wraz z potwierdzeniem zapłaty – k. 27

Rzeczywista wysokość szkody poniesionej przez powódkę na skutek wypadku z dnia (...) r. i kosztów naprawy pojazdu B. przy użyciu części nowych i oryginalnych, która jest tożsama z uzasadnionymi kosztami naprawy tego pojazdu, przy

uwzględnieniu technologii napraw powypadkowych oraz norm technicznych i czasowych zalecanych przez producenta według cen obowiązujących w miejscu zamieszkania powódki (H. - N.) wynosi 15.372,42 euro brutto.

dowód: opinia biegłego sądowego – k. 148-164 wraz z ustną opinią uzupełniającą złożoną na rozprawie w dniu (...)r. – k. 224-225

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów zaoferowanych przez strony, w tym znajdujących się w aktach szkodowych, których autentyczność i wiarygodność nie budziła wątpliwości Sądu. W odniesieniu do przedłożonej przez pozwanego kalkulacji naprawy z dnia (...) r. w języku niemieckim wskazać należy, że stanowiła ona dowód na ustalenie przebiegu pojazdu wg stanu licznika. Nie można jednakże było na jej podstawie ustalić – z uwagi na niezłączenie jej tłumaczenia przez pozwanego reprezentowanego przez profesjonalnego pełnomocnika – zakresu uszkodzeń pojazdu stwierdzonych podczas likwidacji wcześniejszej niż przedmiotowa szkody.

Sąd zaliczył w poczet materiału dowodowego prywatną ekspertyzę z dnia (...) r. w języku niemieckim i tłumaczenie ekspertyzy przez tłumacza przysięgłego. Pozwany wskazywał, że tłumaczenie nie zostało dokonane z oryginału dokumentu, lecz z kopii. Wskazać zatem należy, że kopia dokumentu stanowi o istnieniu oryginału. W każdym razie powód odniósł się do kwestii specyfiki dokumentów wystawianych na obszarze państwa niemieckiego. Podkreślenia również wymaga, że brak dostarczenia oryginału dokumentu nie jest na gruncie prawa procesowego obwarowany żadnymi sankcjami. Wobec odmowy złożenia oryginału znajdzie zastosowanie art. 233 § 2 (por. wyrok SA w Białymstoku z dnia 5 czerwca 2014 r., I ACa 150/14, LEX nr 1480398). W ocenie Sądu brak było okoliczności, które przemawiałyby za niemiarodajnością przedłożonej przez powódkę ekspertyzy wraz z tłumaczeniem. Poza tym zakres uszkodzeń wskazany w przywołanej ekspertyzie korelował z przedłożoną notatką policyjną i kalkulacją naprawy pozwanego (kalkulacją nr (...)). Brak było zatem podstaw do kwestionowania wartości i mocy dowodowej załączonej przez powódkę ekspertyzy.

Zobowiązanie pozwanego do przedłożenia dokumentacji szkodowej było zasadne z uwagi na konieczność ustalenia przebiegu postępowania likwidacyjnego, a zatem zmierzało do poczynienia przez Sąd ustaleń odnoszących się do okoliczności istotnych z punktu widzenia odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela. Nie było podstaw do twierdzenia, iż zobowiązanie strony pozwanej do przedłożenia akt szkodowych stanowiło naruszenia art. 207 § 6 k.p.c. Zważyć bowiem należy, że powódka już w pozwie wniosła o zobowiązanie strony pozwanej do złożenia akt szkodowych. Brak było zatem podstaw do twierdzenia, iż doszło do naruszenia art. 207 § 6 k.p.c.

Jako rzetelnie sporządzoną ocenić należało pisemną opinię biegłego sądowego A. P. wraz z ustną opinią uzupełniającą złożoną na rozprawie. Sposób rozumowania biegłego oraz dochodzenia do wniosków przedstawiony został w sposób komunikatywny, nie noszący cech dowolności. Biegły składając opinię uzupełniającą na rozprawie przekonująco odniósł się do zarzutów do opinii. Brak było zatem podstaw do kwestionowania jej miarodajności i rzetelności.

Sąd uwzględnił ponadto oświadczenia stron w zakresie, w jakim nie były one kwestionowane przez stronę przeciwną, w tym odnoszące się do kwestii odpowiedzialności pozwanego co do zasady za skutki zdarzenia z (...)r.

### **Powództwo w przeważającej części było zasadne i w tym zakresie zasługiwało na uwzględnienie**

Istota umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej polega na tym, że zakład ubezpieczeń wypłaca określone w umowie odszkodowanie za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony (art. 822 § 1 k.c.). Z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia (art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych). Do rozstrzygnięcia o odszkodowaniu ubezpieczeniowym przy ubezpieczeniu OC komunikacyjnym konieczne jest sięgnięcie do ogólnych reguł Kodeksu cywilnego, które odnoszą się do zakresu odszkodowania, w szczególności

do przepisu art. 361 § 1 i 2 k.c. Reguły te nakazują przestrzeganie zasady pełnego odszkodowania w granicach adekwatnego związku przyczynowego.

W przypadku uszkodzenia samochodu odszkodowanie obejmuje przede wszystkim kwotę pieniężną, konieczną do opłacenia jego naprawy lub przywrócenia stanu sprzed wypadku. Osoba odpowiedzialna za szkodę zobowiązana jest zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia poprzedniego stanu samochodu, do których należą koszty nowych części i innych materiałów. Przywrócenie rzeczy uszkodzonej do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody.

Zgodnie z art. 436 § 2 k.c., w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody wymienione osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych.

W rozpoznawanej sprawie pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności co do zasady. Zarzucił zaś, że wypłacone dotychczas odszkodowanie wyczerpywało roszczenie powódki. Pozwany wskazywał, że przy kalkulacji odszkodowania uwzględniać należało naprawy, jakie miały miejsce przed zaistnieniem przedmiotowej szkody. W ocenie Sądu zarzut ten nie był zasadny, ponieważ pozwany sporządzając własną kalkulację naprawy nie uwzględnił żadnych wcześniejszych napraw przedmiotowego samochodu B.. Pozwany jako profesjonalny likwidator miał nie tylko obowiązek, ale i możliwość ustalenia tych okoliczności w sporządzonym przez siebie kosztorysie (jeżeli, co oczywiste, miały one wpływ na zakres i wysokość ustalanego odszkodowanego). Skoro sam ubezpieczyciel ustalając zakres szkody i związanego z tym odszkodowania okoliczności te pominął, przyjąć należało, że nie miały one znaczenia dla zakresu jego odpowiedzialności.

Nie był zasadny zarzut odnoszący się do ustalenia ceny części zamiennych wg cen części alternatywnych. Zdaniem Sądu wysokość odszkodowania powinna zostać skalkulowana przy użyciu części nowych oryginalnych. Nie można zapominać, na co słusznie zwróciła uwagę strona powodowa, że odszkodowanie należy się także wówczas, gdy poszkodowany w ogóle pojazdu nie naprawi. Kompensacji podlega bowiem szkoda, nie zaś koszt naprawy (por. wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 26 sierpnia 2011 r., III Ca 473/11, LEX nr 1713711). Z zasady wyrażonej w art. 361 § 1-2 k.c. wynika ponadto, że w przypadku uszkodzenia rzeczy w stopniu umożliwiającym przywrócenie jej do stanu poprzedniego osoba odpowiedzialna za szkodę obowiązana jest zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy uszkodzonej. Do wydatków tych należy zaliczyć koszt nowych części i innych materiałów, których użycie było niezbędne do naprawienia uszkodzonej rzeczy, w tym części oryginalnych.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem ubezpieczyciel jako strona umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, nie ma żadnych podstaw do narzucania osobie trzeciej nie będącej stroną umowy – tj. poszkodowanemu – jakichkolwiek obowiązków w zakresie dotyczącym sposobu naprawy samochodu, w tym poszukiwania firmy sprzedającej części tańsze, nieoryginalne (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 r. sygn. akt III CZP 32/03). Nie można zatem zasadnie wywodzić, że koszt naprawy powinien być skalkulowany przy uwzględnieniu części innych niż oryginalne. Biegły zasadnie wskazał, że pewność pełnej restytucji rozumianej jako przywrócenie pojazdu do stanu sprzed kolizji w możliwie najwyższym stopniu dają jedynie części zamienne wyprodukowane i potwierdzone co do jakości przez samego producenta pojazdu. Nie można więc zdaniem Sądu zaakceptować twierdzenia pozwanego o możliwości kalkulacji odszkodowania przy uwzględnieniu części alternatywnych.

Dla porządku wskazać należy, że rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 8 października 2010 r. w sprawie wyłączenia określonych porozumień wertykalnych w sektorze pojazdów samochodowych spod zakazu porozumień ograniczających konkurencję (Dz. U. Nr 198, poz. 1315) dotyczyło podstaw wyłączenia zakazu zawierania porozumień antykonkurencyjnych (art. 8 ust. 3 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów – Dz. U. Nr 50, poz. 331 ze zm.). Odnosiło się ono do kwestii konkurencji w sektorze pojazdów samochodowych i nie determinowało wysokości konkretnych roszczeń odszkodowawczych związanych z uszkodzeniem pojazdów. Zarówno wskazane wyżej rozporządzenie, jak i Rozporządzenie Komisji (WE) Nr 1400/2002 w sprawie stosowania

art. 81 ust. 3 Traktatu do kategorii porozumień wertykalnych i praktyk uzgodnionych w sektorze motoryzacyjnym, rozszerzyły pojęcie części oryginalnych (dotychczas były to części wyłącznie sygnowane znakiem producenta pojazdu) na wszystkie części o tej samej jakości produkowane z zachowaniem identycznych norm technologicznych przez niezależnych producentów i dystrybuowane poza siecią producenta danej marki oraz wprowadziły pojęcie „części zamiennych o porównywalnej jakości” co było uzasadniane koniecznością ograniczenia przywilejów po stronie producentów samochodów, gdyż przywileje takie prowadziły do ograniczania konkurencyjności. Wspomniane akty normatywne dotyczą wyłącznie zagadnień związanych z ochroną konkurencji na rynku motoryzacyjnym i nie mogą ograniczać prawa poszkodowanego do uzyskania pełnej kompensaty poniesionej szkody, tj. przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu poprzedniego, co wymaga uwzględnienia w procesie likwidacji szkody elementów identycznych z tymi, jakie zostały uszkodzone. Wprowadzone wskazanymi rozporządzeniami regulacje dotyczą przyznania poszkodowanemu uprawnienia do zlecenia naprawy przy użyciu części nieoryginalnych. Zastępowanie występujących uprzednio w pojeździe części oryginalnych częściami alternatywnymi jest dopuszczalne, pod tym jednak warunkiem, że poszkodowany wyrazi na to zgodę. Także i z tego względu narzucenie przez zakład ubezpieczeń naprawy pojazdu z użyciem części alternatywnych jest więc działaniem pozbawionym podstaw prawnych.

Sąd rozpoznający niniejszą sprawę podziela pogląd judykatury, zgodnie z którym potrącenie wartości części zamiennych stosowanych do naprawy powinno być stosowane wyłącznie wówczas, gdy skutek wymiany części starych na nowe, czy analogicznie części nieoryginalnych na oryginalne, wartość samochodu uległaby istotnemu wzrostowi (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 1988 r., I CR 280/88, LEX nr 78219). W przedmiotowej sprawie pozwana wzrostu wartości pojazdu jednak nie udowodniła.

Zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Tak ustalone odszkodowanie może ulec obniżeniu jedynie w przypadku wykazania przez ubezpieczyciela, że powoduje to wzrostu wartości pojazdu (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 r., sygn. III CZP 80/11, OSNC 2012/10/112). W rozpoznawanej sprawie pozwana nie wykazała, aby naprawa pojazdu marki B. o numerze rejestracyjnym (...) przy użyciu oryginalnych części zamiennych doprowadziła do wzrostu wartości pojazdu. W takiej sytuacji samo twierdzenie odnoszące się do daty produkcji pojazdu czy też przebiegu wg stanu licznika nie było wystarczające i nie mogło przemawiać za innym sposobem kalkulacji odszkodowania niż z uwzględnieniem nowych oryginalnych części.

Niezależnie od powyższych rozważań Sąd ustalając wysokość odszkodowania miał na względzie zasadę unormowaną w art. 361 § 2 k.c., wedle której w granicach normalnych następstw działania, z którego szkoda wynikła, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Tak rozumianą szkodę *in concreto* stanowi koszt naprawy pojazdu przy zastosowaniu nowych i oryginalnych części. W konsekwencji wyliczając wysokość ekonomicznie uzasadnionych i celowych kosztów naprawy przedmiotowego pojazdu uwzględnić należało koszt nabycia nowych oryginalnych części.

Pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty wskazywał, że z ekspertyzy załączonej przez powódkę wynika, że pojazd nie spełniał wymogów bezpieczeństwa w rozumieniu przepisów o dopuszczeniu pojazdów do ruchu drogowego. Wskazać zatem należy, że w pkt III ekspertyzy [zdolność do jazdy] wskazano, że po wystąpieniu uszkodzeń pojazd jest zdolny do jazdy, jednakże nie spełnia wymogów bezpieczeństwa w rozumieniu prawa o dopuszczaniu pojazdów do ruchu drogowego. Z ekspertyzy tej wynika zatem, że po wystąpieniu uszkodzeń pojazd był zdolny do jazdy, nie wynika zaś, wbrew twierdzeniu pozwanego, czy był on naprawiany czy nie.

Pozwany zakwestionował ponadto zakres uszkodzeń wskazując, że uszkodzenia powypadkowe powstały na skutek uderzenia w lewą stronę pojazdu. W ocenie Sądu również i ten zarzut nie zasługiwał na uwzględnienie. Doświadczenie życiowe wskazuje bowiem, że w razie zderzenia się pojazdów mechanicznych doznają one uszkodzeń nie tylko w strefie bezpośredniego oddziaływania, ale również np. w związku z odbiciem się, pojazd może natrafić na inną przeszkodę.

Zasadność takiego stanowiska znajduje potwierdzenie w pkt V ekspertyzy [obszar szkód], w której wskazano, że szkody w pojeździe powstały w lewej, jak i w prawej części pojazdu, a w pkt VIII [zakres szkód]: „(...) uszkodzenia powypadkowe powstały skutkiem uderzenia w lewą stronę pojazdu. Kolejny obszar uszkodzeń znajduje się na prawej stronie”. W notatce policyjnej z dnia(...)r. zaznaczono, że uszkodzenia powstały zarówno z lewej, jak i z prawej strony pojazdu. Z tych względów wspomniany zarzut ocenić należało jako bezzasadny.

Nie było zdaniem Sądu podstaw do zlecenia biegłemu sporządzenia opinii po uprzednich oględzinach pojazdu. Biegły poza znajomością akt sprawy może brać czynny udział w rozprawie zadawać pytania świadkom stronom i uczestniczyć w oględzinach (art. 284, 292). Jednakże sama czynność oględzin jest przeprowadzana przez Sąd. Zgodnie z art. 292 k.p.c., to sąd może zarządzić oględziny bez udziału lub z udziałem biegłych, a stosownie do okoliczności - również w połączeniu z przesłuchaniem świadków. Wskazać zatem należy, że przeprowadzenie środka dowodowego w postaci oględzin (wizji lokalnej), jak powszechnie przyjmuje się w nauce i praktyce (zob. T. Demendecki w komentarzu do art. 292 k.p.c., [w: ] Komentarz aktualizowany do ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego, red. A. Jakubecki, LEX/el. 2015), polega na bezpośrednim, zmysłowym zbadaniu nie przez biegłego, lecz przez organ sądowy właściwości lub stanu osób, miejsca czy rzeczy. W wypadku zaś gdy wymaga to posiadania wiadomości specjalnych, w świetle art. 292 sąd może zarządzić oględziny z udziałem biegłego (por. także wyrok SN z dnia 20 czerwca 1984 r., II CR 197/84, OSNC 1985, nr 2-3, poz. 37). Niemniej jednak przyjmując, że pozwanemu chodziło o zapoznanie się przez biegłego ze stanem przedmiotowego pojazdu, wniosek ten nie zasługiwał na uwzględnienie. Zakres uszkodzeń możliwy był do ustalenia w oparciu o dokumenty znajdujące się w aktach sprawy, poza tym odszkodowanie przysługuje bez względu na to, czy poszkodowany przeprowadził naprawę uszkodzonego pojazdu czy też naprawy tej nie przeprowadził.

Jak wskazano wyżej naprawa pojazdu winna wyrównać uszczerbek w majątku poszkodowanego i to w pełnej wysokości (zasada indemnizacji szkody). Poza tym na poszkodowanym nie ciąży żaden obowiązek naprawy pojazdu. Może on rzeczą uszkodzoną dowolnie rozporządzać.

Przy kalkulacji należnego powódce odszkodowania Sąd ustalił koszty naprawy pojazdu na podstawie rzetelnie sporządzonej opinii biegłego. Biegły przekonująco odniósł się do zarzutów stawianych przez pozwanego, a powódka wniosków opinii nie kwestionowała. Również i Sąd nie znalazł podstaw do odmówienia opinii wartości i mocy dowodowej. Sąd ustalił zatem na jej podstawie, że celowy i ekonomicznie uzasadniony koszt naprawy przedmiotowego pojazdu wyniósł 15.372,42 euro. Pozwany wypłacił tytułem naprawy odszkodowanie w wysokości 5.823,72 euro. Poza tym pozwany nie kwestionował ani wysokości ani zasadności poniesienia przez powódkę kosztów parkingu – 780 euro, a wobec reprezentowania pozwanego przez profesjonalnego pełnomocnika, okoliczność tę należało uznać za bezsporną. A zatem 15.372,42 euro pomniejszone o 5.823,72 euro daje 9.548,70 euro, co powiększone jeszcze o koszty parkingu wyniesie 10.328,70 euro. Żadna ze stron nie kwestionowała również konieczności przyjęcia wartości euro na poziomie 4,0468 zł, a zatem 10.328,70 euro x 4,0468 = 41.798,18 zł. W ocenie Sądu uzasadnione było także poniesienie przez powódkę kosztów tłumaczenia ekspertyzy – 915,74 zł. Została ona wykorzystana jako dowód w sprawie oraz przyczyniła się do ustalenia należnego odszkodowania. Sąd dokonał zgodnie z żądaniem pozwu kapitalizacji odsetek, które wyniosły 5.628,44 zł (naliczone od kwoty 41.798,18 zł od dnia 10 marca 2014 r. do dnia wniesienia pozwu). Wskazane okoliczności prowadzą do wniosku, że należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda kwotę 48.342,36 zł, jak w pkt 1. wyroku.

Odnosząc się do kwestii wymagalności świadczenia odsetkowego wskazać należy na treść art. 817 § 1 k.c. I tak, zakład ubezpieczeń zobligowany jest, co do zasady, wypłacić odszkodowanie w terminie trzydziestu dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie we wskazanym terminie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. W przedmiotowej sprawie nie było żadnych okoliczności, które uniemożliwiłyby pozwanemu ubezpieczycielowi wypłatę odszkodowania związanego z kosztami naprawy.

Należało więc na podstawie art. 481 § 1 i art. 359 § 2 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c. zasądzić odsetki ustawowe za opóźnienie od zasądzonej kwoty od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Dalej idące żądanie pozwu Sąd w pkt 2. sentencji wyroku oddalił na podstawie ww. przepisów stosowanych z przeciwnością.

O kosztach postępowania Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 100 k.p.c. zgodnie z zasadą stosunkowego ich rozdzielenia. Powódka wygrała sprawę w 78% ponosząc koszty w wysokości 8.211 zł (3.094 zł opłaty od pozwu, 3.600 zł kosztów zastępstwa procesowego - § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu /tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 490/ w zw. z § 21 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych /Dz. U. z 2015 r., poz. 1804/, 17 zł opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa procesowego oraz 1.500 zł wykorzystanej zaliczki na koszty opinii biegłego – k. 143). Pozwany wygrał w 22% i poniósł koszty w wysokości 3.900,58 zł (3.600 zł stawki wynagrodzenia pełnomocnika będącego radcą prawnym, 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz 283,58 zł wykorzystanej zaliczki). Powódka powinna zatem zwrócić pozwanemu kwotę 858,13 zł (3.900,58 zł x 22%), a pozwany powódce 6.404,58 zł (8.211 zł x 78%). Po wzajemnym potrąceniu wskazanych kwot, pozwany winien zwrócić powódce 5.546,45 zł (6.404,58 zł - 858,13 zł). Należało więc na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z ww. przepisami zasądzić od pozwanego na rzecz powódki kwotę 5.546,45 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, jak w pkt 3 wyroku.